

Wstęp

Książka zawiera analizę konkurencyjności gospodarczej Unii Europejskiej, a w niej szczególnie – Polski, obejmując jednocześnie zagadnienia rozwoju gospodarki wiedzy, a także starań władz unijnych oraz krajowych na rzecz poprawy konkurencyjności, zawarty w strategii lizbońskiej i innych dokumentach.

Uzasadnienie książki

Celem książki jest zarysowanie potencjalnej przyszłości Unii Europejskiej i Polski w niej z punktu widzenia najważniejszych wyzwań stojących przed UE: wzmocnieniem konkurencyjności i oparciem jej rozwoju gospodarczego na wiedzy i innowacjach. Dokonane to będzie poprzez analizę dotychczasowej konkurencyjności UE, strategii lizbońskiej (SL) i zakresu jej realizacji oraz analizę stopnia zaawansowania w budowaniu gospodarki wiedzy w Polsce. Są to sprawy ważne dla długofalowego rozwoju gospodarczego Polski. Przekształcenie Polski w kraj opierający swój rozwój na wiedzy i innowacjach, powinno być uznane za konieczne i być realizowane.

Strategia lizbońska przyjęta w 2000 r. wyznaczyła cele strategiczne dla Unii Europejskiej do 2010 r. Została ona zmodyfikowana (odnowiona – jak oficjalnie się to określa) w marcu 2005 r. W obu jej wersjach ważnym celem rozwoju społeczno-gospodarczego Unii stał się wzrost gospodarczy oparty na innowacjach i wiedzy. Uważa się, bowiem (OECD, 2005), że dzięki budowaniu gospodarki wiedzy można przyspieszyć tempo wzrostu gospodarczego.¹ Mówi się stąd o tworzącym się w ekonomii paradygmacie rozwoju napędzanego wiedzą i innowacjami.

Mimo znacznej krytyki strategii lizbońskiej (np. Kok, 2004), „strategia nie umarła” – wciąż jest jedynym tego typu dokumentem dla całej Unii. Statystyki produktywności pracy wskazują na dalsze pogłębianie się dystansu UE do USA, co jeszcze bardziej wzmacnia presję na poszukiwanie rozwiązań mogących zmienić te, niekorzystne procesy.

Jak wskazuje – szeroko komentowany w polskich mediach – raport Centrum Reform Europejskich w Londynie (Wanilin, 2006), na tle całej Unii najbardziej niepokojąca w zakresie zaawansowania wdrażania postulatów lizbońskich jest

¹ Nie można jednak znaleźć dowodów na to przy użyciu obecnie stosowanych mierników gospodarki wiedzy (Piech, 2006).

sytuacja w Polsce, która znalazła się w 2005 r. na przedostatnim miejscu.² Realizację SL szczególnie utrudnia sytuacja na polskim rynku pracy. Ponadto, utrzymują się bariery w przejmowaniu własności przez obcokrajowców, dość ograniczona jest konkurencja na rynku, system podatkowy jest „poszatkowany” zwolnieniami; infrastruktura jest zła, co przyczynia się do wzrostu kosztów działalności gospodarczej (Wanilin, 2006). Autorzy poszczególnych rozdziałów niniejszego tomu odnoszą się również do innych, ważnych, aktualnych zagadnień, takich jak np. Narodowa Strategia Spójności.

Publikacja ma charakter zarówno naukowy, jak i upowszechniający wiedzę o możliwych priorytetach rozwoju i konsekwencjach określonych wyborów. Z jednej strony prezentuje wyniki badań, czasami na bardzo wysokim poziomie, zaś z drugiej – przybliża czytelnikom zagadnienia konkurencyjności polskiej i unijnej gospodarki w kontekście wciąż mało znanej w naszym kraju – strategii lizbońskiej, oraz różnych dokumentów krajowych z nią powiązanych. Jest zbiorem wybranych i zaktualizowanych referatów zaprezentowanych podczas konferencji naukowej pt. „Strategia Lizbońska a możliwości budowania gospodarki opartej na wiedzy w Polsce”, grudzień 2004 r., Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wzięło w niej udział prawie sto osób (wybranych przez organizatorów spośród ponad 200 chętnych), które zgłosiły ponad 60 referatów. Fragmenty wystąpień zostały opublikowane już miesiąc później (styczeń 2005 r.), by sfinalizować wkład konferencji do społecznych konsultacji strategii lizbońskiej (Okoń-Horodyńska i Piech, 2005). Sukces konferencji i zainteresowanie uczestników motywuje jej koordynatorów do organizacji kolejnych konferencji poświęconych tej tematyce.

Wszystkie, nadesłane teksty zostały sprawdzone oraz tam, gdzie było to niezbędne – zostały one zaktualizowane. Ponadto, redaktorzy zaprosili do współpracy kilka dodatkowych osób – wybitnych polskich ekonomistów różnych specjalności.

Książka od strony technicznej imituje wzorce zagranicznych, renomowanych wydawnictw, dostosowując je do własnych potrzeb. Skład książki (m.in. grafika, styl odnośników) wzorowany był bowiem na najlepszych doświadczeniach międzynarodowych wydawnictw. *Nota bene* jest to droga zalecana dla całej polskiej gospodarki: by najszybciej, jak to jest możliwe „dociągnąć” do poziomu światowego za pomocą imitacji, lecz jednocześnie próbując sił w poszukiwaniu własnych, twórczych rozwiązań.

Odbiorcami książki powinni być naukowcy i studenci zajmujący się problematyką unijną, wzrostu gospodarczego, technologiami, socjologią.

² Prawdopodobnie zresztą jedynie dlatego na przedostatnim miejscu, gdyż Malta nie dostarczyła wszystkich danych.

Główne zagadnienia i wnioski

Autorzy poruszają wiele aktualnych aspektów, jak: rozwój makroekonomiczny, edukacja, rynek pracy, innowacje, technologie, przedsiębiorczość, rozwój regionalny, konkurencyjność, sprawy społeczne, połączonych wyraźnym, wspólnym wątkiem skoncentrowanym wokół rozważań na temat przyszłości Unii Europejskiej i Polski w jej strukturach. Książka stara się łączyć „niespokojne poszukiwania” młodych naukowców z ugruntowanym doświadczeniem i rzetelnością profesorów.

W niniejszej książce przyjęto stosowanie pojęcia „strategia lizbońska”, a nie bardziej precyzyjnego – Agenda czy Deklaracja Lizbońska (por. rozdział W. Świtalskiego), ze względu na upowszechnienie się w szerokim odbiorze właśnie pojęcia „strategia lizbońska”. Autorzy zamiennie stosują też w tej książce nazwy: gospodarka wiedzy, gospodarka oparta na wiedzy, czy nawet społeczeństwo wiedzy. Z pewnością lepszym określeniem mógłby być termin „gospodarka napędzana wiedzą” (Zienkowski, 2003, s. 15). Skróconą wersję: gospodarka wiedzy stosuje wieki autorów, np. Instytut Banku Światowego, choć już nie np. OECD. Z kolei w rozważaniach nawiązujących do określenia „społeczeństwo informacyjne”, w ostatnich latach wyłania się termin „społeczeństwo wiedzy”, choć i w tym przypadku niektórzy autorzy stosują wyrażenie szersze – „społeczeństwo oparte na wiedzy” (choć nie jest to najbardziej trafna forma). W niniejszej książce, choć spotykamy wielość wskazanych wyżej pojęć, to jednak autorzy dokładnie wyjaśniają istotę i zakres ich zastosowania, dzięki czemu merytoryczna komunikacja nie jest zakłócona wielością interpretacji – nie wydaje się więc konieczne ich ujednolicanie.

Nie jest łatwo streścić tak wielowątkową publikację. Próbując to jednak zrobić, wydaje się, że można z jej lektury wyciągnąć następujące, główne wnioski:

- a) w zakresie strategii lizbońskiej i funkcjonowania Unii Europejskiej:
- » strategia lizbońska – mimo przejściowego braku wiary w nią – nadal pozostaje jedynym, całościowym dokumentem wytyczającym strategiczne kierunki rozwoju gospodarki unijnej (Płowiec);
 - » kluczową rolę w jej ewentualnym powodzeniu odgrywać będą nie tyle nowi członkowie, którzy raczej mogą hamować wzrost konkurencyjności UE opartej na wiedzy i innowacjach, co największe gospodarki: Niemcy oraz Wielka Brytania i Francja (Okoń-Horodyńska i Zachorowska-Mazurkiewicz);
 - » odnowiona strategia lizbońska oddziałuje na prawodawstwo, podział funduszy unijnych czy ogólniej – kierunki rozwoju nowych członków UE, w tym Polski (Płowiec, Sulmicka, Bossak), choć nie we wszystkich sferach potrzebnych dla budowy społeczeństwa wiedzy (np. w szkolnictwie wyższym – Jarrecki);

- » biurokracja UE nie zawsze potrafi spojrzeć ponad ustalone procedury na ważniejszy cel – rozwój, oparty na Internecie (Kudła, Sulmicka);
 - » UE nie jest też skuteczna we wdrażaniu długo oczekiwanych rozwiązań, ważnych dla wzrostu innowacyjności, jak np. patent europejski (Sulmicka);
 - » w strategii lizbońskiej nie dostrzega się w wystarczającym stopniu problemów nowych krajów członkowskich – jest raczej skoncentrowana na bogatszych krajach, a niektóre cele ustalono na poziomie niemożliwym do osiągnięcia przez nowe kraje członkowskie (Kwiatkowski, Rogut, Tokarski; Okoń-Hordyńska i Zachorowska-Mazurkiewicz);
 - » strategia nie jest kompleksowa – nie obejmuje niektórych sfer gospodarki, np. rolnictwa (Wieliczko); jest jedynie deklaracją celów UE, a nie strategią (Świtalski);
 - » gospodarka wiedzy, po wygaśnięciu euforii internetowej, nie jest już tak bardzo eksponowana w strategii lizbońskiej (Piech) i nie zyskała dotąd wystarczającego wsparcia teoretycznego (Świtalski, również Welfe) – podniesiono natomiast w odnowionej strategii rangę innowacyjności (Piech);
- b) dotyczące rozwoju gospodarki wiedzy w Polsce i sposobów jej pomiaru:
- » krajem najslabiej rozwiniętym w Unii Europejskiej pod względem gospodarki wiedzy i systemu innowacji jest Polska (Piech, Żelazny);
 - » najbardziej rozwinięte regiony wiedzy w Polsce to województwo mazowieckie z Warszawą, Górny Śląsk z Gliwicami, zaś najslabiej – świętokrzyskie, lubelskie (Guzik, Micek);
 - » w Europie można obserwować odchodzenie od ekonomii głównego nurtu na rzecz szkół heterodoksyjnych – strategię lizbońską oparto bowiem na ideach Schumpetera (Świtalski);
 - » należy dążyć do rozwoju modelowania gospodarki wiedzy (Welfe), wypracowania syntetycznych mierników gospodarki wiedzy (Guzik, Micek) oraz kapitału ludzkiego (Roszkowska);
 - » udaną metodologią, pozwalającą na międzynarodowe porównania rozwoju gospodarek wiedzy jest Knowledge Assessment Methodology Instytutu Banku Światowego (Kaderabkova, Piech, Żelazny);
 - » polska statystyka publiczna wciąż nie jest dostosowana do potrzeb gospodarki wiedzy (Guzik);
- c) co zrobić, dla przyspieszenia rozwoju Polski?
- » dotychczasowe strategie rozwoju i reform nie poprawiły konkurencyjności polskiej gospodarki (Płowiec, Bossak);
 - » wraz z rozwojem gospodarczym krajów coraz ważniejsze staje się konkurowanie nie ceną, ale jakością; niezbędne do tego jest oparcie rozwoju o wiedzę i innowacje, a więc i transformacja do gospodarki wiedzy (Kaderabkova);

- » mimo że strategia lizbońska miała charakter ofensywny (Płowiec), to krajowe dokumenty na niej oparte są pasywne (Bossak);
- » stąd niezbędna jest w Polsce zmiana polityki gospodarczej w kierunku podniesienia konkurencyjności kraju poprzez budowanie gospodarki wiedzy, w szczególności reformy instytucjonalne i strukturalne, m.in.:
 - ❖ zwiększenie wolności gospodarczej, co może stymulować – poprzez kreatywność – innowacyjność (Kukliński);
 - ❖ uelastycznienie rynku pracy (Kwiatkowski i in., Piątkowski),
 - ❖ wspieranie większego wykorzystywania technologii teleinformatycznych (Piątkowski),
 - ❖ zwiększenie nakładów na kapitał ludzki (w tym na zdrowotność społeczeństwa, liczbę nauczycieli – Roszkowska, czy całe szkolnictwo wyższe – Jarecki oraz na zmniejszenie bezrobocia i emigracji – Wronowska),
 - ❖ zwiększenie nakładów na innowacyjność,
 - ❖ zmniejszenie dyskryminacji kobiet na rynku pracy (Zachorowska-Mazurkiewicz),
 - ❖ ograniczenie praktyk monopolistycznych (Bernat),

sam bowiem napływ funduszy unijnych nie przyspieszy znacząco konwergencji i wzrostu zatrudnienia; bez zmian w polityce gospodarczej, irlandzki scenariusz rozwoju Polsce „nie grozi” (Bossak);

- » przed tym jednak (tj. przed zmianami w strategiach) należy dokonać identyfikacji płaszczyzn w zależności od ich konkurencyjności na tle innych krajów europejskich (Michalski);
- » wymienione wcześniej zmiany, w tym tworzenie odpowiednich dokumentów strategicznych, powinny być dokonywane przez kompetentne osoby, znające problematykę konkurencyjności i mechanizmy rozwoju (Bossak);
- » nie ma zgody wśród autorów co do roli małych i średnich przedsiębiorstw: z jednej strony wzrost ich ilości oznacza poprawę konkurencji na rynku (Bernat), zaś z drugiej – ich duże rozdrobnienie zmniejsza szansę na generowanie wiedzy i innowacji przez krajowy sektor przedsiębiorstw, uzależniając go od transferu wiedzy z zagranicy (Zacher);
- » powinny zostać podjęte działania na rzecz zorganizowania pozytywnego lobbingu na rzecz rozwoju w Polsce gospodarki wiedzy (Zacher, też Kukliński) – co jest „ubocznym” efektem działania redaktorów niniejszego woluminu.

Podziękowania

Przede wszystkim chcielibyśmy podziękować Urzędowi Komitetu Integracji Europejskiej za dofinansowanie konferencji, będącej bazą dla powstania niniejszej książki. Bez tego wsparcia, ani konferencja z grudnia 2004 r. by się nie odbyła, ani nie powstałaby niniejsza publikacja.

Dziękujemy również władzom Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, które zgodziły się na organizację ww. konferencji pod jej auspicjami, w tym także wydać pierwszą z książek będącej jej efektem.

Chcielibyśmy podziękować Autorom za przygotowanie bardzo dobrych tekstów, których czytanie było prawdziwą przyjemnością intelektualną. Dziękujemy tym bardziej tym osobom, które dokonały znaczących poprawek aktualizujących teksty, co sprawiło, że książka stała się jeszcze lepsza.

Ewa Okoń-Horodyńska
Krzysztof Piech

Bibliografia

1. Kok W. (2004), *Facing the challenge. The Lisbon strategy for growth and employment*, Report from the High Level Group chaired by Wim Kok, European Communities, November.
2. OECD (2005), *OECD Science, Technology and Industry Scoreboard 2005 - Towards a knowledge-based economy*, OECD, Paris.
3. Okoń-Horodyńska E. i K. Piech (red.) (2005), *Strategia Lizbońska a możliwości budowania gospodarki opartej na wiedzy w Polsce – wnioski i rekomendacje*, Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Warszawa.
4. Piech K. (2006), *Knowledge Economy Measures and Long-term Pace of Economic Growth – Are There Any Relations?*, paper presented during 61st International Atlantic Economic Conference, Berlin, March 15-19.
5. Wanilin A. (2006), *The Lisbon Scorecard VI: Will Europe's economy rise again?*, Centre for European Reform, Londyn.
6. Zienkowski L. (2003), *Gospodarka "oparta na wiedzy" – mit czy rzeczywistość?* [w:] L. Zienkowski (red.), *Wiedza a wzrost gospodarczy*, Scholar, Warszawa 2003.